Sygn. akt VU 741/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący SSO Ewa Nowakowska

Protokolant Alina Kędzia

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015 r. w Kaliszu

odwołania A. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 16 maja 2014 r. Nr (...) ((...))

w sprawie A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie ubezpieczenia

oddala odwołanie

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16.05.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w O.stwierdził, że A. M. nie podlega od 05.11.2013r. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, albowiem do ubezpieczenia zgłosiła się wskazując podjęcie działalności gospodarczej mającej za przedmiot usługi masażu i deklarując do podstawy wymiaru składek :za listopad 2013r. kwotę 7526,07 zł, za grudzień 2013r. kwotę 9031,28zł, za styczeń 2014r. -9365,00zł, podczas gdy znajdowała się w ciąży i już w dniu 06.02.2014r. wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego, a następnie macierzyńskiego.

W sytuacji gdy nie uzyskała dochodu pozwalającego na opłacanie wysokich składek na ubezpieczenie, ani przekonujących dowodów prowadzenia działalności oraz biorąc pod uwagę fakt, że masaż sportowy wymaga szczególnej sprawności i wysiłku przekraczającego możliwości kobiety w ciąży uznano, że zgłoszenie do ubezpieczeń było czynnością pozorną.

Odwołanie od tej decyzji wniosła do Sądu A. M., domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od 05.11.2013r. do nadal podlegała obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z zadeklarowana podstawą wymiaru składek oraz o zasadzenia kosztów zastępstwa procesowego, podnosząc, że działalność gospodarczą prowadziła faktycznie.

Sąd ustalił co następuje:

A. M., urodzona (...), zamieszkała w M., z zawodu jest fizjoterapeutą, przy czym licencjat w tej specjalności uzyskała 2 lata temu.

Z dniem 05.11.2013r. zarejestrowała działalność gospodarczą – działalność usługową związaną z poprawą kondycji fizycznej. Jako adres głównego miejsca wykonywania działalności podała miejsce zamieszkania.

(wpis do (...) K 7)

W tym czasie była już w ciąży, z terminem porodu określonym na 21.04.2014r. U lekarza prowadzącego ciążę odbyła pierwszą wizytę w dniu 05.09.2013r.

Na dzień 5.11.2013r.ciąża nie wymagała zwolnień lekarskich, ale lekarz nie był w stanie ocenić czy na ten dzień stan zdrowia pozwalał na prowadzenie działalności gospodarczej.

(dowód-informacja lekarza ginekologa –położnika A. M. (1) z 21.02.2014r.k 30 akt ZUS)

A. M. przed zarejestrowaniem własnej działalności zarejestrowana była jako bezrobotna. (bezsporne)

Po zarejestrowaniu działalności w dniu 08.11.2013r. nabyła pieczątkę, a w dniu 22.11.2013r. dokonała zakupu łóżka do masażu. W dniu 2.12.2013r. zakupiła księgę przychodów i rozchodów, bloczek rachunków i KP.

(dowód- kserokopie księgi k 19-22, faktury k 18 akt ZUS)

Odwołująca się nie posiada własnego gabinetu masażu ani prawa jazdy, ma przenośne łóżko do masażu. Jak podała- zabiegi masażu wykonywała u zleceniodawców, a do klientów musieli dowozić ją mąż lub teść.

A. M. podała przed sądem, że uruchomienie działalności możliwe było dopiero po zapisaniu starszego dziecka do przedszkola. W tym czasie jej mąż zajmował się na podstawie umowy zlecenia wykonywaniem masażu sportowców w klubie sportowym (...)i od niego dowiedziała się, że potrzeba tam drugiego masażysty. Masaże wykonywali z mężem w tym samym czasie podczas treningów odbywających się popołudniami, przy czym wynagrodzenie jakie ma podawać w rachunku dla klubu było z góry określone niezależnie od ilości wykonanych masaży. Do J.jeździli zawsze razem z mężem. Przyznała, że nie każdy zawodnik wymagał masażu przed czy po treningu, masaże wykonywane były w miarę potrzeb(zakwasy, obrzęki, uraz czy nadwyrężenie mięśni).

Odwołująca się przedłożyła kseropie księgi przychodów i rozchodów oraz rachunków wystawanych klubowi sportowemu (...)oraz trzem osobom fizycznym. Co do osób tych na rozprawie w dniu 05.11.2014r. A. M. przyznała, że są to członkowie bliskiej rodziny jej lub jej męża.

(dowód zeznania ok 30 minuty nagrania)

Za rok 2013 odwołująca się wykazała z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przychód w wysokości 2860zł.

(informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego z 28.02.2014r.k 28 akt ZUS)

(...) Klub Sportowy (...)wyjaśnił organowi rentowemu, iż w okresie od listopada 2013r. do kwietnia 2014r. masaż sportowy wykonywały dwie osoby: do końca 2013r. K. M., a od początku 2014r. M. G.. Masaże wykonywane były w salce do masażu, znajdującej się w siedzibie klubu.

(kserokopia pisma z 14.05.2014r. podpisanego przez dyrektora klubu M. S.)

Odwołująca się natomiast do odwołania przedłożyła pismo podpisane przez prezesa klubu (...) -M. F., który wyjaśnił, że M. S. jest pracowników klubu dopiero od 17.02.2014r. i nie miał pełnej wiedzy o tym kto świadczył usługi masażu w 2013r. Potwierdził on również, że w dokumentacji finansowej klubu znajdują się trzy rachunki datowane na 29.11.2013r. 30.12.2013r. oraz na 23.01.2014r. wystawione przez PHU (...), a które klub uregulował należność.

(dowód- kserokopia pisma z dnia 26.05.2014r.).

Okoliczności te M. S. potwierdził na rozprawie w dniu 05.11.2014r. wyjaśniając, że odkąd jest związany z klubem to jest od 1.03.2014r. masaże wykonuje wyłącznie jeden masażysta, na podstawie umowy zlecenia uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 1000zł. Jego obecność w klubie to 4-5 godzin dziennie, podczas treningów.

Klub sportowy (...)w J.jest dość dużym klubem, prowadzi 2 zawodowe drużyny piłki nożnej, z których jedna gra w II lidze, a druga w IV lidze. Nadto ma 4 drużyny młodzieżowe. Praca fizjoterapeuty jest potrzebna zarówno podczas meczów jak i podczas codziennych treningów odbywanych przez zawodników w godzinach 16-17,30. W poniedziałki pomeczowe konieczne jest udzielanie wsparcia fizjoterapeutycznego i masażu zawodnikom, którzy podczas niedzielnych rozgrywek doznali np. mikrourazów. W czasie poprzedzającym zaangażowanie K. M. klub nie miał stałego fizjoterapeuty czy masażysty. K. M.zawarł z tym klubem umowę zlecenia obejmującą wykonywanie usług określonych jako : zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, masaż klasyczny, masaż leczniczy i zalecone zabiegi rehabilitacyjne. Umowa zawarta była na czas od 1.07.2013r. do 30.06.2014r. i przewidywała wynagrodzenie w kwocie 800zł.

Umowa zawierała też zastrzeżenie, że bez zgody zleceniodawcy zleceniobiorca nie może powierzyć prac wymienionych w umowie innym osobom. Ze strony klubu uzgodnień dokonywał i umowę podpisał M. D..

(dowód- umowa zlecenia k 22)

K. M. wykonywał dla klubu sportowego (...)„ masaże już od wielu lat, zaczął współpracę jako student fizjoterapii. Początkowo pracował na podstawie umów cywilnych, a przez rok gdy prowadził własną działalność gospodarczą wystawiał klubowi faktury na kwoty 1350zł miesięcznie. Działalność prowadził od 1.06.2012r. do 02.06.2013r., a głównym jej przedmiotem była nauka jazdy, zaś masaże stanowiły działalność uboczną.

Jako osoba prowadząca działalność opłacał na ubezpieczenia społeczne w ZUS składki preferencyjne. Zrezygnował z prowadzenia działalności wobec spadku ilości kursantów po zmianach przepisów i zgodził się na wykonywanie masaży dla klubu (...) „ ponownie na podstawie umowy zlecenia, choć za niższą kwotę z uwagi na kłopoty finansowe klubu. Traktował to zajęcie jako przejściowe, miał zamiar szukać innej pracy.

(dowód zeznania K. M. z rozprawy w dniu 20.05.2015r. od 5 minuty nagrania)

Z zeznań świadka M. D.wynika, klub zgodził się z sugestią K. M. co do zaangażowania drugiego masażysty, bowiem ten wcześniej zgodził się na rozszerzenie zakresu jego obowiązków i objęcie opieką również młodzieży z drużyn amatorskich, choć nie wiązało się to ze zmianą warunków wynagradzania z tytułu umowy zlecenia.

M. D.zgodził się na to by K. M.pomagała żona, ale nie zawarł z nią żadnej umowy. Uzgodniono wypłacanie wynagrodzenia na podstawie wystawianych przez nią faktur. Kwoty wyższe dla A. M. niż wynagrodzenie ustalone dla jej męża miały być formą rekompensaty za zwiększenie jego zakresu pracy. Od około października 2013r. A.i K. M.przyjeżdżali do klubu (...)razem, na pewien czas przed codziennym treningiem i w tym samym czasie wykonywali określone zabiegi dla zawodników zgłaszających się po pomoc fizjoterapeutyczną. W zależności od potrzeby były to tzw. „ wcierki „, masaże czy zestawy ćwiczeń dla osób po mikrourazie. Czynności te wykonywali (każde z innymi zawodnikami) w pomieszczeniu przy szatni albo w hali gimnastycznej. Wynagrodzenie wypłacane było z opóźnieniem w stosunku do czasu wystawienia faktur przez odwołującą się, gdyż klub miał trudności finansowe i płatności, w tym nawet wypłaty wynagrodzeń, dokonywane były z opóźnieniem.

Od połowy grudnia 2013r. do połowy stycznia 2014r. praktycznie nie prowadzono w klubie treningów. Po odejściu K. M. z klubu nie przyjeżdżał do J.ani on ani jego żona. Następna osoba zaangażowana jako masażysta również na podstawie umowy zlecenia otrzymuje wynagrodzenie 1000zł, ale ma mniejszy zakres pracy, nie wyjeżdża na mecze.

(dowód- zeznania świadka M. D. z rozprawy w dniu 25.03.2015r.)

Mąż odwołującej się - K. M. podjął od 07.01.2014r. pracę w firmie (...) S.A.z W.. Do 30.06 2014r. pracował tam w wymiarze ¾ etatu, a od 1.07.2014r. do 30.09.2014r. w wymiarze pełnego etatu.

(dowód- świadectwo pracy K 22)

A. M. zadeklarowała jako podstawę wymiaru składek maksymalnie dopuszczalną wysokość, tj. 250% przeciętnego wynagrodzenia czyli za listopad 2013r. kwotę 7526,07zł, za grudzień 2013r. kwotę 9031,28zł, a za styczeń 2014r.kwote 9365zł.

Jak wyjaśniła przed sądem opłaciła należne składki z pieniędzy zgromadzonych wraz z matką na uruchomienie działalności w kwocie 20 tys. zł.

Po upływie roku od urodzenia dziecka zawiesiła działalność gospodarczą.

(dowód- zeznania odwołującej się i K. M. z rozprawy w dniu 20.05.2015r.)

Sąd nie dał wiary by odwołująca się podjęła faktycznie prowadzenie działalności gospodarczej w czasie i na warunkach określonych zgodnie z wpisem do CEDG.

Co do okoliczności dotyczących zaangażowania A. M. w wykonywanie masaży dla klubu sportowego (...)twierdzenia poszczególnych osób są odmienne i niespójne.

Odwołująca się i jej mąż podali, że nastąpiło to z inicjatywy klubu, który stwierdził potrzebę zaangażowania drugiego masażysty, natomiast świadek M. D.podał, że z inicjatywy K. M., który sygnalizował potrzebę pomocy. To drugie stanowisko wydaje się bardziej wiarygodne skoro klub i wcześniej i później ograniczał się do jednego tylko masażysty.

Rozbieżność stanowisk odwołującej się i K. M. z zeznaniami M. D.dotyczą też czasu w jakim odwołująca się wykonała masaże dla zawodników. Według świadka D.przyjeżdżała do „J.„ od października 2013r. do czasu gdy pracował dla klubu jej mąż, sama później nie pojawiała się, natomiast odwołująca się i jej mąż twierdzili, że pracowała od zarejestrowania działalności przez listopad, grudzień 2013r.oraz jeszcze przez styczeń 2014r. Także i w tej kwestii stanowisko świadka D.jest bardziej wiarygodne, w połączeniu z faktem, że znaczna część stycznia jest sezonem martwym, gdy zawodnicy trenują tylko indywidualnie.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 2 ustawy z dnia 02.07.2004r. „o swobodzie działalności gospodarczej" (tekst jedn. Dz. U. z roku 2013. 672, ze zm.), działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. ***Działalność gospodarcza jest działalnością stałą, zorganizowaną, planową, samodzielną, zarobkową, podporządkowaną regułom opłacalności i zysku, a przede wszystkim istniejącą w obrocie gospodarczym.***

Co do okoliczności podjęcia i wykonywania masaży dla Klubu sportowego

(...) w ocenie Sądu twierdzenia odwołującej się są niespójne, sprzeczne z zeznaniami świadka M. D. jak i z logiką oraz z zasadami doświadczenia życiowego, a faktury i rachunki nie są wystarczającym dowodem prowadzenia działalności, natomiast służą stworzeniu pozoru prowadzenia działalności.

Po pierwsze jeśli mąż odwołującej się na masażach zarabiał od klubu więcej jako osoba prowadząca działalność, a nie czuł się w tym zajęciu spełniony i chciał odejść od tego, natomiast odwołująca się chciała taką działalność uruchomić już od jakiegoś czasu jako zgodną ze swoim zawodem, to mogła to uczynić wtedy właśnie gdy mąż swą działalność kończył, to jest z początkiem czerwca 2013r. Wówczas związałaby się z klubem zanim jeszcze była w ciąży. Mąż miałby

wtedy czas na zajmowanie się starszym dzieckiem i na spokojne poszukiwanie innego zajęcia, a rodzina miałaby 1350zł zgodnie z fakturą zamiast 800 ze zlecenia.

Po drugie odwołująca się podała, że rozpoczęcie przez nią działalności wiązało się z pojawieniem się potrzeby drugiego masażysty w klubie sportowym gdzie pracował jej mąż, a tymczasem to klub przystał na propozycję jej męża, by w ten sposób wynagrodzić mu wzrost obowiązków przy zmniejszeniu wynagrodzenia w porównaniu z uzyskiwanym w ramach działalności gospodarczej.

Po trzecie późny czas zgłoszenia własnej działalności odwołująca się tłumaczyła czasem uzyskaniu przez starze dziecko opieki w przedszkolu, natomiast z dokumentów dostarczonych przez nią wynika, że syn trafił do przedszkola już od początku września, a działalność zarejestrowała dopiero od 05.11.2013r.

Nawet jeśli przyjąć czas potrzebny na aklimatyzację dziecka w przedszkolu, to zauważyć należy, że nie mieszkała sama i mogła korzystać z pomocy rodziny, a nawet męża gdyby od czerwca weszła z własną działalnością w jego miejsce.

Ponadto należy zauważyć, że klubem sportowym (...)A. M. nie zawarła żadnej własnej umowy o świadczenie usług, która by regulowała w jakikolwiek sposób jej sytuację, była co najwyżej podwykonawcą zlecenia jakie wiązało jej męża z tym klubem.

Nie miała też żadnej możliwości funkcjonowania w tym klubie samodzielnie, czego dowodzi fakt, że po podjęciu przez męża pracy w innym miejscu nie miała już z klubem żadnego kontaktu. Jeśli nawet przyjeżdżała na treningi z mężem i zajmowała się masażami jakiejś części zawodników, to czyniła to jako osoba zaangażowana do pomocy przez niego jako zleceniobiorcę, a nie przez klub jako odrębny podmiot.

Takiej ocenie nie sprzeciwia się realizowanie przez klub faktur przez nią wystawianych, bo jak to przyznał świadek D.zapłata uwzględniała zwiększony zakres prac wykonywanych przez K. M..

W świetle zeznań świadka M. D. działania te nie mogą być wiec potraktowane jak prowadzenie działalności na własny rachunek. Oboje z mężem traktowani byli przez niego jako jeden podmiot, skoro wysokość kwot na fakturach przez nią wystawianych nie była uzasadniona samodzielną pracą odwołującej się, ale miała rekompensować rozszerzenie zakresu prac jej męża w stosunku do ujętych w umowie zlecenia. Kwoty te były zresztą oderwane od wynagrodzenia pobieranego z klubu przez innych masażystów to jest zarówno przez jej męża jak i jego następcę.

Faktury wystawiane przez odwołująca się opiewały przy tym tylko na masaż sportowy, a zakres usług objętych umową zlecenia jaką K. M. zawarł z klubem był szerszy. Ponadto należy zauważyć, że z zeznań świadka D.wynika, że jej przyjazdy do klubu miały miejsca jeszcze przed zarejestrowaniem działalności i skończyć musiały się już w połowie grudnia 2013r. skoro potem nastąpił martwy sezon, a od 7.01.2014r. K. M. podjął pracę w innym miejscu. W tej sytuacji wystawienie rachunku w dniu 23.01.2014r. nie znajduje żadnego uzasadnienia, skoro – jak odwołująca się zapewniała na rozprawie w dniu 25.03.2015r. rachunki wystawiała zawsze w dniu wykonywania pracy, nie wstecz.

Należy zauważyć, że podjęcie decyzji o podjęciu działalności gospodarczej miało miejsce w momencie gdy odwołująca się znajdowała się w dość zaawansowanej ciąży, a wykonywaniu masażu wymaga pewnego wysiłku fizycznego. Do podjęcia aktywności zawodowej w takim akurat momencie życia odwołująca się nie była natomiast przymuszona brakiem środków na życie. W tym czasie zarabiał mąż, nie mieszkali sami, odwołująca się – jak sama podała- miała oszczędności około 20 tys. zł. Na parę miesięcy przed porodem kobiety zwykle ograniczają swoją aktywność i unikają sytuacji stresujących oraz podejmowania wysiłku mogącego zagrozić przebiegowi ciąży.

Biorąc pod uwagę ograniczony zakres zapotrzebowania na usługi masażu w miejscowości w jakiej odwołująca się mieszkała, (rachunki dotyczą tylko członków rodziny), jej brak mobilności uniemożliwiający stałą samodzielna współpracę z klubem działającym w innej miejscowości - trudno dać wiarę, że na tej bazie ktoś zbudował przedsięwzięcie o charakterze stałym i podporządkowanym regułom opłacalności, a tym bardziej uzasadniające zadeklarowanie maksymalnej podstawy wymiaru składek. Odwołująca się mieszkając w M., nie mając prawa jazdy,

uzależniona od pomocy dojazdach do ewentualnych klientów nie mogła zakładać, że będzie w stanie prowadzić działalność masażysty przynoszącą dochód, skoro jej mąż- masażysta z doświadczeniem pracy szukać musiał poza ich zawodem i poza miejscem zamieszkania.

Poza tym należy zauważyć, że po upływie roku od urodzenia dziecka A. M. zawiesiła działalność, co ma swoją wymowę jeśli chodzi o ocenę jej rzeczywistych intencji.

Zgodnie z treścią art. 6.ust.1 pkt.5 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. 2013r. poz. 1442 ze zm.) osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, a zgodnie z treścią art.12 pkt.1 tej ustawy również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

Jak wynika z treści art. 13 obowiązek podlegania wspomnianym ubezpieczeniom istnieje od dnia rozpoczęcia działalności do dnia jej zaprzestania.

Z utrwalonej linii orzecznictwa sądowego wynika, że podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika nie z samego faktu zgłoszenia działalności gospodarczej, ale rzeczywistego jej prowadzenia.

W wyroku z dnia 13.11.2008 r. Sąd Najwyższy podniósł, że obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą (a więc wykonująca tę działalność), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu (II UK 94/08, LEX Nr 960472). Taki sam wniosek wynika z innych orzeczeń tego Sądu m.in. wyroku z dnia 21.06.2001 r. wydanego w sprawie II UKN 428/00, OSNAPiUS 2003, nr 6, poz. 158, z dnia 11.01.2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198, czy z dnia 19.03.2007 r., III UK 133/06, OSNP 2008 nr 7-8. poz. 14).

Jak wynika z omówionego stanu faktycznego sprawy, w ocenie Sądu odwołująca w rzeczywistości nie prowadziła zarejestrowanej działalności gospodarczej jedynie stworzyła tego pozory. Rejestrując działalność w ewidencji nie mogłaby nawet zakładać, że działalność będzie prowadzić w sposób ciągły, skoro znajdowała się w dość zaawansowanej ciąży z drugim już dzieckiem i nie miała samodzielności w przemieszczaniu się musiała mieć świadomość, że w jej sytuacji w najbliższej przyszłości nie będzie w stanie działać, a zwłaszcza w planowanym przez nią zakresie czyli przynoszącym przychód uzasadniający wysokość deklarowanej podstawy wymiaru składek. Nie skorzystała przy tym z ulgi jaką dla osób rozpoczynających pozarolniczą działalność gospodarczą przewiduje się w art. 18a „ustawy systemowej". Zgodnie z jego treścią, podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak od 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia, co ma stanowić formę pomocy w starcie dla osoby rozpoczynającej działalność.

Z tej formy zwyczajowo korzystają ubezpieczeni rozpoczynający aktywność gospodarczą, bo zawsze początkowe miesiące wiążą się z ponoszeniem wyższych kosztów przy braku efektów finansowych. Zachowanie odwołującej się pomijającej tę możliwość i zadeklarowanie maksymalnej podstawy wymiaru składek świadczy, że jedynym celem zarejestrowania działalności w tym momencie jej życia był zamiar uzyskania w najbliższym czasie maksymalnie wysokich świadczeń od ZUS.

Do powstania obowiązku ubezpieczenia nie wystarczy uzyskanie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej lub koncesji, lecz wymagane jest faktyczne rozpoczęcie prowadzenia działalności. Istnienie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej prowadzi tylko do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą, które to domniemanie może być obalone.

Rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, a jak to wyżej wskazano podjęcie takich działań nie zostało wykazane w przekonujący sposób.

Oczywiste jest przy tym, że stan ciąży w jakim znajdowała się odwołująca się ciąży rejestrując działalność gospodarczą podlega konstytucyjnej i ustawowej wzmożonej ochronie prawnej i nie może dyskryminować kobiety w uzyskaniu legalnej ochrony w stosunkach ubezpieczeń społecznych, ale też nie powinien jej premiować (uprzywilejowywać) ponad uznane standardy wynikające z przepisów i zasad prawa ubezpieczeń społecznych.

Odwołująca rejestrując działalność gospodarczą, nie mając żadnego doświadczenia przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nie wiedząc jakie dochody będzie przynosiła działalność gospodarcza, nie mając żadnych udokumentowanych źródeł dochodu, zadeklarowała postawę wymiaru składek w najwyższej możliwej granicy, co było zupełnie oderwane od realnych możliwości finansowych jakie mogłaby przynosić działalność gospodarcza.

Deklarując taką podstawę odwołująca wiedziała, iż zapłaci składki na ubezpieczenie społeczne za krótki okres, a potem otrzyma wysokie świadczenia w postaci świadczeń z ubezpieczeń społecznych po urodzeniu dziecka. Z doświadczenia Sądu wynika, iż osoby prowadzące działalność gospodarczą zmierzają generalnie do obniżenia jej kosztów, także w zakresie świadczeń na ubezpieczenia społeczne, natomiast w sytuacji spodziewania się otrzymywania bliskim czasie świadczeń z ubezpieczenia społecznego częstą praktyką stało się deklarowanie najwyższej możliwej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Działalność gospodarcza, jak każda działalność człowieka, jest działalnością celową, ma przynosić zysk oraz zapewnić prawo do świadczeń w przypadku zaistnienia ryzyka ubezpieczeniowego. Rejestrowanie działalności gospodarczej i to od podstawy wymiaru najwyższej możliwej, przy realiach rynku pracy, wysokości wynagrodzeń w gospodarce, szczególnie młodych, wskazuje, iż celem osoby rejestrującej działalność nie jest jej prowadzenie lecz osiągnięcie w krótkim, przewidywalnym okresie świadczeń wypłaconych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w wysokości niewspółmiernej do wkładu do tegoż systemu.

Zgłoszona przez odwołującą podstawa wymiaru składek, na tle braku przekonujących dowodów faktycznego podjęcia działalności nakazuje przyjąć, że jedynym celem jej zachowań, pozorujących prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, była chęć uzyskania z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczeń na okres zbliżającego się macierzyństwa. Potwierdzeniem tego zamiaru jest zawieszenie działalności po upływie roku za jaki po urodzeniu dziecka przysługiwałby zasiłek macierzyński.

Zgłoszenie się przez odwołującą do ubezpieczeń społecznych z tytułu rzekomego prowadzenia działalności gospodarczej było zatem czynnością pozorną w rozumieniu art. 83 K.C., a tym samym nieważną.

Niezależnie od powyższego Sąd podnosi, że zachowanie zainteresowanej polegające na zgłoszeniu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej zmierzające jedynie do tego, aby osiągnąć nieuzasadnione świadczenia i to w znacznej wysokości, kosztem innych osób ubezpieczonych, pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i jest nieważne z mocy art. 58 § 2 K.C. Odwołująca naruszyła swoim zachowaniem zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, wyrażoną w art. 2a „ustawy systemowej", jak również zasadę ekwiwalentności opłacanych składek w stosunku do uzyskiwanych świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych.

Sądowi znane jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale 7 sędziów z dnia 21.04.2010 r. sygn. II UZP 1/10, zgodnie z którym ZUS nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczej jako podstawy wymiaru składek, jeśli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13.10.1998r. „o systemie ubezpieczeń społecznych", ale nie ma ono bezpośredniego odniesienia do niniejszej sprawy. Istotą sporu w nie była bowiem wysokości zadeklarowanej przez odwołującą podstawy wymiaru składek, a istnienie tytułu podlegania ubezpieczeniu.

Wspomniana uchwała dotyczyła stanu faktycznego, gdy nastąpiła zmiana zadeklarowanej podstawy wymiaru składek przez ubezpieczoną, która przez dłuższy czas prowadziła działalność gospodarczą i organ rentowy nie kwestionował samego faktu prowadzenia działalności, a tylko zadeklarowaną podstawę. Sytuacja ta odbiega więc od niniejszej sprawy, gdzie już zgłaszając rozpoczęcie działalności zadeklarowano najwyższą możliwą podstawę wymiaru składek, w

sytuacji gdy nie miało to odzwierciedlenia w przychodach nawet spodziewanych, a zdarzenie uzasadniające uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego (urodzenie dziecka) miało się zrealizować w najbliższym czasie.

Odnosząc się do wspomnianej uchwały trudno zresztą zgodzić się z poglądem, iż nie ma żadnych podstaw do podważania zadeklarowanych podstaw wymiaru składek, skoro art. 18 ustawy systemowej określający podstawę wymiaru składek co do różnych tytułów ubezpieczenia, wiąże ją co do wszystkich grup z uzyskiwanym przez nie przychodem. Co do osób prowadzących działalność gospodarczą byłaby to podstawa w zupełnym oderwaniu od przychodu. Zdaniem Sądu orzekającego, trudność określenia przychodu co do osób prowadzących działalność gospodarczą uzasadnia deklarowanie podstawy wymiaru składek w określonym przedziale, (z dolnym i górnym limitem) ale nic nie wskazuje na zamiar ustawodawcy, aby podstawa wymiaru składek osób prowadzących działalność gospodarczą miała być zupełnie dowolna, oderwana od przychodu, uzasadniona jedynie deklaracją ubezpieczonego, nie znajdującą żadnego uzasadnienia w rzeczywistości.

Jest to sprzeczne z główną zasadą systemu ubezpieczeń społecznym, iż każdy ubezpieczony wkłada do tego systemu pochodną osiąganych przychodów i potem otrzymuje świadczenia, będące także pochodną włożonego wkładu, zmodyfikowaną zasadą solidaryzmu.

Z powyższej uchwały wynika zresztą jedynie, iż problem nie ekwiwalentności świadczeń uzyskiwanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do wkładu ubezpieczonego w ten Fundusz (opłacanie składek od wyższej podstawy wymiaru tylko przez krótki okres) nie może być rozwiązany przez przypisywanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych uprawnień do weryfikacji deklarowanej kwoty jako zmierzającej do osiągnięcia zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W uchwale tej wyraźnie wskazano przy tym na możliwość dowodzenia przez organ rentowy fikcyjności tytułu ubezpieczenia.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzi taka właśnie fikcyjność tytułu ubezpieczeń wobec niewykazania w przekonujący sposób prowadzenia przez odwołującą działalności gospodarczej.

Skoro więc nie istnieje tytuł ubezpieczenia społecznego obowiązkowego i dobrowolnego w tym okresie, to odwołanie jako bezzasadne należało oddalić i zgodnie z art. 477^{14}§ 1 kpc orzeczono jak w wyroku.